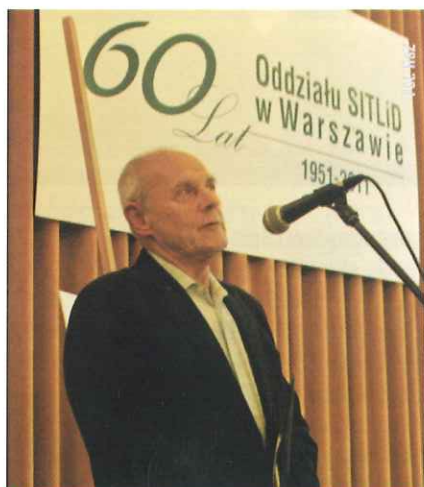


## ■ Warszawski Oddział SITLiD — Jubileusz 60-lecia

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa obchodzi w tym roku 60. rocznicę powstania. W 1951 r. powstał także warszawski oddział tej organizacji zawodowej.



Na uroczystości przemawia Jerzy Grynkiewicz, sekretarz generalny SITLiD

20 października jubileusz 60-lecia zgromadził w gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej grono członków tej organizacji, drzewiarzy i leśników.

## ■ Hubertus w Łazienkach — Pojedziemy na łów, Prezydencie

Wyjątkowo piękna pogoda towarzyszyła warszawskim obchodom święta myśliwych i leśników. Uroczystość współorganizowaną przez Lasy Państwowe zaszczylił prezydent Bronisław Komorowski. Amfiteatr w Parku Łazienkowskim zgromadził kilkadziesiąt osób, w tym niemal wszystkich dyrektorów regionalnych LP. – *Chciałem w związku z tym, w tym szczególnym dniu, pozdrowić kolegów myśliwych i wszystkich ludzi lasów i dodać, że mam taką wielką nadzieję, że będzie ten moment kiedy się spotkamy i w polu, i w kniei i będziemy mogli powiedzieć tak, jak od wieków mówią myśliwi: „Darz bór”* – powiedział prezydent, który jakiś czas temu zamienił strzelbę na aparat fotograficzny.

Spotkanie poprowadził Andrzej Kundzewicz, przewodniczący Zarządu Oddziału Warszawskiego, który przedstawił zarys historii i osiągnięcia. Pierwszy zjazd oddziału, o charakterze organizacyjnym, miał miejsce w styczniu 1951 r. Od tamtej pory wiele zmieniło się w realiach działalności stowarzyszenia, które w minionych dziesięcioleciach kwitło aktywnością i rozmachem przedsięwzięć (wspomnijmy choćby, że to SITLiD w latach 70. wydawał m.in. „Las Polski”). Jak zauważył jeden z mówców zabierających głos podczas uroczystości – dziś filarem wspierającym Stowarzyszenie jest leśnictwo. Drzewnictwo, dawniej państwowe, skupione w zjednoczeniach, to dziś prywatne firmy, które mają własne priorytety. Częściej słyszymy o konflikcie leśnictwa i drzewnictwa, niż o wspólnych inicjatywach obu branż, które są od siebie zależne. Zasadą SITLiD jest, że wciąż pozostaje taką płaszczyzną współpracy.

Dziś Oddział skupia 350 członków w 16 kołach zakładowych, działających przede wszystkim przy nadleśnictwach. Wśród kół wyróżnia się aktywnością Koło Młodych Leśników przy Wydziale Leśnym SGGW, które w ostatnich latach zorganizowało wiele ważnych imprez, w tym cykliczny obóz badawczy „Wolf Expedition”. Jubileusz stał się także okazją do wydania krótkiej monografii poświęconej Oddziałowi (autorstwa Krzysztofa Rudzkiego). *RaZ*

Zespół Mazowsze zaśpiewał autorowi powyższych słów: *Pojedziemy na łów, Prezydencie nasz!*

*RaZ*



Prezydent wita się z dyrektorem generalnym LP Marianem Piganem

oraz przekazanie informacji o nowych zadaniach, które zostały określone podczas sesji i oczekują na realizację. Posiedzenie zostało zorganizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Leśny Bank Genów Kostrzyca (LBG Kostrzyca). Uczestnicy Posiedzenia wzięli udział w sesji referatowej w LBG Kostrzyca oraz w sesji terenowej na terenie Nadleśnictwa Śnieżka i w Karkonoskim Parku Narodowym. Sesja referatowa dała możliwość poszerzenia informacji z interesujących

## Koniec moratorium?

Przyszły rok może być zmienny dla populacji łosia w Polsce. Jak podaje „Gazeta Wyborcza” Ministerstwo Środowiska zastanawia się nad zniesieniem moratorium na odstrzał tych zwierząt. Decyzja ma zapaść jeszcze w listopadzie. Odstrzał wydaje się więc nieunikniony, co potwierdza Adam Wajrak, dziennikarz „GW”: – *Wcześniej czy później do odstrzału dojdzie. Trzeba iść na kompromis. Odłowić się łosia nie da, bo nie ma go gdzie przenieść.*

## Trująca fabryka

Nowy zakład Swedspanu w Orli na Podlasiu to największa inwestycja w przemysł drzewny ostatnich kilku lat. Tymczasem WIOŚ w Białymstoku ustalił, że na placu fabryki gromadzone są odpady płyt wiórowych bez odpowiedniego zabezpieczenia. Wykazano też, że ścieki z chłodzenia silnika parowego są odprowadzane węzłem do kratki ściekowej kanalizacji deszczowej, co mogło mieć wpływ na wymywanie zanieczyszczonych wiórów i innych zanieczyszczeń. I to one zatruiły rzekę Białą w gminie Bielsk Podlaski. Tymczasowo został wstrzymany rozruch technologiczny fabryki.

## Rowerem po europejsku

Światowa organizacja kolarstwa górskiego IMBA umieściła leżącą w Polsce i w Czechach sieć ścieżek Singltrekk pod Smrekiem na liście siedmiu tras rekomendowanych do uprawiania terenowej turystyki rowerowej w górach. To jedyne wyróżnione obiekty z Europy. Sieć ta ma się powiększyć o kolejne 40 km tras, które połączą Nové Město pod Smrekiem i Świeradów Zdrój. W projekcie, którego liderem są Lasy Republiki Czeskiej uczestniczą Nadleśnictwo Świeradów, i trzy lokalne gminy.

## Kornik a heavy metal

Korniki nie lubią heavy metalu, a także głosu znanego amerykańskiego radiowca Rusha Limbaugha. Jednak nagraniami, które naprawdę doprowadza je do szalu jest kompozycja ich własnych odgłosów. Na pomysł, by orężem w walce z inwazją korników stała się muzyka, wpadli naukowcy z Uniwersytetu Północnej Arizony. Gdy badacze zaczęli odtwarzać nagrania w pobliżu pni opanowanych przez korniki, okazało się, że stres akustyczny wpłynął nie tylko na drażnienie tuneli, ale także na rozmnażanie i znaczny wzrost poziomu agresji wśród korników.

## Zaczyna się znakowanie Natury

RDOŚ w Warszawie ustawiła pierwsze tablice informacyjne na terenie ostoju Natura 2000 Wydmy Lucynowsko-Mostowieckie. Jest to 6 z zaplanowanych w najbliższym czasie 117 tablic w województwie. Tablice to realizacja zapisów ustawy o ochronie przyrody, która zakłada znakowanie wszystkich przestrzennych form ochrony przyrody.



Powiedzieli nam...

### Strzebla uratowana!



Nowoczesne leśnictwo to nie tylko pozyskanie i biznes, ale także troska o skarby przyrody. Takim skarbem na terenie Nadleśnictwa Dobrzejewice jest strzebla błotna, bytująca w płytkich „torfiankach” powstałych na przełomie XIX i XX w. Opowiada o niej nadleśniczy **Paweł Nas**:

Strzebla błotna jest wpisana (od roku 1983) na polską czerwoną listę gatunków ginących i zagrożonych, a w ostatnich latach także chroniona europejską dyrektywą środowiskową. Na terenie naszego Nadleśnictwa ryba ta występuje w kilkunastu zbiornikach wodnych, skoncentrowanych głównie w Leśnictwie Łochocin. Znajdują się one na obszarze Natura 2000, zwanym siedliskiem „Cyprianka”, liczącym blisko 110 ha. Mniej niż połowa chronionej powierzchni leży na terenie Lasów Państwowych. Pozostała część na gruntach prywatnych.

Z poczuciem misji wobec przyrody podjęliśmy inwentaryzację oraz monitoring tej rzadkiej ryby, angażując naukowców w osobach dr. Jana Kuśnierza z Uniwersytetu Wrocławskiego i dr. hab. Jacka Wolnickiego z SGGW.

Zagrożenie dla populacji strzebli błotnej rodziły duże wahania lustra wody w szczególności na największym powierzchniowo zbiorniku liczącym 13 ha. Zdarzało się, że deficyt wody graniczył z wyschnięciem zbiornika.

Ratowanie strzebli błotnej postanowiliśmy połączyć z priorytetowym dla nas zadaniem gospodarczym, jakim jest zabezpieczenie wody do gaszenia pożarów, gdyż nasze lasy znajdują się w I strefie zagrożenia pożarowego. Ustabilizowaliśmy – pogłębiając największy zbiornik – lustro wody, zapewniając jej obfitość, tak dla akcji gaśniczych, jak i życia strzebli błotnej, nawet w warunkach suchego lata. Tym samym, po raz kolejny, potwierdziliśmy wyższość państwowej gospodarki leśnej nad prywatną. W lasach prywatnych, niestety, doszło do wyschnięcia niektórych zbiorników, a tym samym zagłady unikalnej ryby. Powód – urzędnicy ponoć nie poinformowali na czas właścicieli o ich obowiązkach płynących z programu Natura 2000.

Nasze służby terenowe bacznym okiem, na co dzień, kontrolują wszystkie wody zasiedlane przez strzeblę błotną. Póki co, kolejne interwencje nie są pilne, gdyż w ostatnim okresie podniósł się poziom wód z uwagi na obfitość opadów. Ponadto program działań ochronnych dla „Cyprianki” przygotowuje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

Notował: **Emilian Szczerbicki**



każdy sektor zagadnień. Przedstawiono inicjatywy dotyczące ochrony zasobów genetycznych rolniczych i leśnych, podejmowane równolegle do działań Komisji, wynikające z postanowień Konwencji o różnorodności biologicznej. Wygłoszone referaty dotyczyły m. in. roli zmian klimatu w kontekście zasobów genetycznych leśnych oraz rolniczych, ochrony *ex situ* zasobów genetycznych w LBG Kostrzyca, banku genów roślin rolniczych IHAR w Radzikowie oraz *ex situ* zagrożonych i chronionych roślin dziko rosnących w Polsce w ramach projektu FlorNatur realizowanego przez LBG Kostrzyca oraz Ogród Botaniczny PAN w Powsinie. Przedstawiono także zaangażowanie Instytutu Badawczego Leśnictwa i Lasów Państwowych w pracach EUFORGEN-u. Dopelnieniem sesji referatowej stały się sesje terenowe. Wspólne posiedzenie ekspertów ds. zasobów genetycznych w rolnictwie posłużyło jako forum do dyskusji nt. planowanych działań Unii Europejskiej oraz FAO w zakresie ochrony zasobów

genetycznych w rolnictwie i leśnictwie oraz omówieniu elementów mających związek z reformą Wspólnej Polityki Rolnej w zakresie różnorodności biologicznej i wpływu zmian klimatu na rolnictwo i leśnictwo, stało się również okazją do wzajemnej wymiany wiedzy, doświadczeń i opinii.

Wśród sformułowanych wniosków, na pierwszy plan wysunięto konieczność poprawy koordynacji krajowego programu ochrony zasobów genowych roślin użytkowych i zapewnienie stałego przepływu informacji dotyczących zobowiązań międzynarodowych, jak i działań krajowych, na każdym szczeblu decyzyjnym a także współpracy pomiędzy sektorami rolniczym i leśnym, szczególnie w zakresie ochrony *ex situ* zasobów genetycznych. Zwrócono też uwagę na potrzebę przygotowania i przyjęcia w Polsce prawodawstwa w zakresie ochrony zasobów genetycznych roślinnych i zwierzęcych, co ułatwiłoby wywiązywanie się z nałożonych na nasz kraj zobowiązań międzynarodowych.

Joanna Boroway

### ■ Turnicki Park Narodowy – Pełnoletni projekt

Turnicki Park Narodowy to jedna z trzech – obok parków Mazurskiego i Jurańskiego – propozycji powołania nowych parków narodowych w Polsce. Miałby obejmować tereny dawnego ośrodka polowań rządowych w Arłamowie, w znacznej części administrowane dziś przez Nadleśnictwo Bircza.

Projekt powołania parku narodowego na Pogórze Przemyskim przybrał konkretną formę już 18 lat temu – w 1993 r. opracowano dokumentację. Obecność parku zaczęto nawet uwzględniać w krajowych dokumentach strategicznych jako jedno z zadań do pilnej realizacji. W dniach 15–16 września Państwowa Rada Ochrony Przyrody odbyła specjalnie spotkanie wyjazdowe, by ocenić, czy istnieją wciąż przesłanki merytoryczne za utworzeniem tego obszaru chronionego. Dwudniowe spotkanie rozpoczęło się sesją referatową w Przemysku, gdzie członkowie PROP wysłuchali szeregu prezentacji nt. Pogorza Przemyskiego. Można było słyszeć argumenty, że

choć w ciągu ostatnich lat zaszło tu wiele zmian obszar ten wciąż obfituje w walory przyrodnicze na poziomie przewyższającym niektóre inne, istniejące parki narodowe. Zebrani mieli

możliwość wysłuchania przedstawiciela Lasów Państwowych, a wójt Gminy Bircza przekonywał, że mieszkańcy obawiają się jego powstania. Następnego dnia zwiedzano teren projektowanego parku pod przewodnictwem lokalnych przyrodników i nadleśniczego Nadleśnictwa Bircza.

Wstępne opinie członków PROP są takie, że walory przyrodnicze bezspornie zasługują na najwyższą formę ochrony. Podkreśla się także, że w Polsce nie ma żadnego parku chroniącego siedliska i krajobrazy charakterystyczne dla pogorza. Zwracano jednak uwagę, że nie można ignorować obaw i zastrzeżeń zgłaszanych przez lokalne społeczności. Szczegółowa opinia PROP zostanie wypracowana w najbliższych tygodniach.

Red.

